



Podsumowanie walki z pandemią COVID-19

Szanowi Państwo,

udostępniamy Państwu [syntetyczny obraz stanu walki z pandemią](#), który przygotowany został we współpracy z Ośrodkiem Analiz Uniwersyteckich. Wprawdzie na konferencji prasowej 9 lutego minister Adam Niedzielski zapowiedział początek końca piątej fali pandemii, ale niezależnie od tego, kiedy ten koniec nastąpi, nic nie zwalnia nas z myślenia o tym, jakie wnioski wyciągamy na przyszłość i jak zamierzamy przygotować się na – nieuniknione – kolejne epidemie.

Materiał powstał z myślą o wysłuchaniu publicznym w sprawie tzw. ustawy Hoca, które odbyło się 5 stycznia 2022. Ostatecznie zrezygnowałem z udziału w nim na znak solidarności z ekspertami, dla których zabrakło miejsca. Wysłuchanie publiczne przerodziło się w antyszczepionkowy Hyde Park; opinie dotyczące kwestii medycznych miały wątpliwą wartość, więc o merytorycznej polemice nie mogło być mowy.

Prezentacja zawiera kluczowe dane i fakty, obok których nie można przejść obojętnie. Korzystajmy z własnych i międzynarodowych doświadczeń. Uczmy się na błędach, by lepiej radzić sobie w przyszłości, by już więcej nie dopuszczać do dramatycznej i kompromitującej nas jako kraj fali zgonów.

W drugim roku pandemii na jej kolejnych falach powinniśmy już umieć serfować, a my wciąż przez nie byliśmy zalewani, z trudem utrzymywaliśmy się na powierzchni.

Kraje, które z sukcesem znoszą już ograniczenia pandemiczne mają wysoki poziom zaszczepienia, do którego nam jeszcze daleko i niepokojem napawa fakt, że – wbrew deklaracjom – nie ma promocji szczepień. Do tego zapowiada się rychłą rezygnację z obowiązku noszenia masek, choć jeszcze niedawno za ich brak grożono wysokimi karami, ale obowiązku nie egzekwowano.

Niespójność i brak konsekwencji oraz wrażenie chaosu decyzyjnego to wrogowie skutecznego zarządzania w kryzysie. Dlatego, by unikać go w przyszłości opierajmy się na danych i wiedzy, a nie przekonaniach osób o wątej wiedzy medycznej.

Dane pokazują, że szczepienia, to bardzo ważne, choć nie jedyne narzędzie skutecznej walki z pandemią. Inne to przełamanie słabości w „zarządzaniu” pandemią. Dane pokazują, że za mało testowaliśmy – pod względem liczby testów na milion populacji zajęliśmy 98 miejsce na świecie. Efektem jest „niedodiagnozowanie”, co pośrednio oznacza, że bardzo wiele przypadków zakażeń pozostaje nierozpoznana, a tym samym następują niekontrolowane zakażenia.

Kolejny wniosek to konieczność wzmocnienia inspekcji sanitarnej, by lepiej realizowała „dochodzenia epidemiologiczne”, by skuteczniej były identyfikowane źródła zakażeń i działania zapobiegające im.

Problemem jest nieegzekwowanie istniejących przepisów, w szczególności dotyczących zachowań w miejscach publicznych, a także tolerowanie podwójnych standardów oraz niespójność decyzji.

Następna obserwacja to brak reakcji na powszechne zjawisko „niezgłaszania” zakażenia lub nieoficjalnego testowania w celu uniknięcia kwarantanny.

W prezentacji zwraca się też uwagę, że w Polsce obserwuje się gorsze wskaźniki skuteczności leczenia w porównaniu z innymi krajami. Przykładem jest śmiertelność wśród osób z wentylacją mechaniczną.

Inna ciekawa obserwacja: mamy natłok dokumentów i brak jasności, co do AKTUALNYCH wytycznych obowiązujących w Polsce.

Chociażby, na stronie internetowej Ministerstwa Zdrowia jest ok. 30 dokumentów wypracowanych przez poszczególnych konsultantów krajowych i towarzystwa naukowe (a do tego pamiętajmy, że jeszcze swoje wytyczne ogłasza także AOTMIT i różne gremia naukowe!).

Jednocześnie brakuje monitorowania stosowania wprowadzanych regulacji w poszczególnych placówkach.

Osobnym zagadnieniem jest nieskuteczność akcji szczepień. Mimo, że szczepionka jest w Polsce powszechnie dostępna, tylko ok 54% populacji jest w pełni zaszczepiona. Jak to wygląda w poszczególnych grupach wiekowych widać w prezentacji. Ciekawe są też porównania międzynarodowe.

Niestety, widzimy, że nasze apele o wprowadzenie obowiązku szczepień dla niektórych grup zawodowych, paszportu covidowego w określonych sytuacjach to głos wołającego na pustyni.

Nie mamy paszportów, pod względem szczepień jesteśmy w ogonie Europy. Ogłoszony kilka miesięcy temu obowiązek zaszczepienia pracowników ochrony zdrowia, nauczycieli i służb mundurowych został ograniczony tylko do medyków, którzy i tak w swojej zdecydowanej większości są zaszczepieni – z danych Ministerstwa Zdrowia z początku lutego, w przypadku lekarzy to 92%, a lekarzy dentystów 88%.

Zasygnalizowana lista spraw wskazuje, że jeśli chcemy skutecznie walczyć z pandemią i jednocześnie działać na rzecz stworzenia ochrony zdrowia odpornej na przyszłe podobne kryzysy, potrzebujemy działań spójnych i kompleksowych, a także – na co zwracają uwagę psychologowie i socjologowie – większego zaufania społecznego, ale to już są kwestie wykraczające poza tematykę prezentowanego Państwu opracowania.

Zachęcam do lektury.

Andrzej Matyja
Prezes Naczelnej Rady Lekarskiej

Ww. materiał w załączeniu poniżej.

